

UCHWAŁA

Dnia 16 lipca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Siwek (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Zbigniew Korzeniowski

SSN Paweł Wojciechowski

Protokolant starszy inspektor sądowy Marta Brzezińska

przy udziale Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego dla [...] okręgu regionalnego – prokuratora S. Z. oraz J. U. – prokuratora Prokuratury Okręgowej w K.

po rozpoznaniu w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej

na posiedzeniu jawnym w dniu 16 lipca 2025 r.

zażalenia asesora Prokuratury Rejonowej [...] w P. X. Y. na uchwałę Sądu Najwyższego – Izby Odpowiedzialności Zawodowej z dnia 2 października 2024 r., sygn. akt I ZI 66/23, w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej asesora Prokuratury Rejonowej [...] w P. X. Y. za czyny opisane we wniosku prokuratora Prokuratury Okręgowej w K1. z dnia 29 września 2023 r., sygn. akt [...].

I. zmienia zaskarżoną uchwałę w ten sposób, że wniosku nie uwzględnia;

II. kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Prokurator Prokuratury Okręgowej w K1. wniósł o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej asesora Prokuratury Rejonowej [...] w P. X. Y. za to, że w dniu 20 marca 2023 r. w P., jako funkcjonariusz publiczny, wykonując obowiązki asesora Prokuratury Rejonowej [...] w P., przekroczył obowiązki służbowe w ten sposób, że wiedząc o tym, że upłynął okres 48 godzin zatrzymania J. A., bez dalszej podstawy prawnej pozbawił go wolności, a następnie w toku nadzorowanego postępowania przygotowawczego o sygn. [...], działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru:

- poświadczył nieprawdę w zarządzeniu o zwolnieniu zatrzymanego J. A.,
- nakłaniał funkcjonariusza Policji z Komisariatu Policji [...] w P. X.1 Y.1 do poświadczenia nieprawdy w postanowieniu o zatrzymaniu J. A.,
- nakłaniał funkcjonariusza Policji X.1 Y.1 do pozbawienia wolności J. A.,

w ten sposób że po uzyskaniu o godz. 11:54 telefonicznej informacji od sędzi X.2 Y.2, że wniosek o zastosowanie tymczasowego aresztowania J. A. został złożony w dniu 20 marca 2023 r. roku o godz. 11:23, podczas gdy o godz. 11.00 mijało 48 godzin od zatrzymania J. A., do godziny 12:30 nie wydał polecenia zwolnienia zatrzymanego, po czym sporządził około godz. 12:30 zarządzenie o zwolnieniu zatrzymanego J. A. poświadczając w nim nieprawdę, co do okoliczności mającej znaczenie prawne, wpisując, że został zwolniony o godz. 11.00, następnie nakłonił policjanta X.1 Y.1, aby ten poświadczył nieprawdę co do okoliczności mających znaczenie prawne i w postanowieniu o zatrzymaniu J. A. poprzez wpisanie, że został zwolniony o godz. 11.00, a następnie nakłonił policjanta X.1 Y.1, aby doprowadził J. A. do Sądu Rejonowego [...] w P. na posiedzenie w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania, czym pozbawiono wolności J. A. w dniu 20 marca 2023 r. od godz. 12.30 do godz. 13.15, przy czym działano na szkodę interesu publicznego i prywatnego J. A., tj. o czyn z art. 231 § 1 k.k. w zw. z art. 189 § 1 k.k. w zw. z art. 271 § 1 k.k. i art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 271 § 1 k.k. i art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 189 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k.

Sąd Najwyższy – Izba Odpowiedzialności Zawodowej uchwałą z dnia 2 października 2024 r., sygn. akt I ZI 66/23, zezwolił na podciągnięcie do odpowiedzialności karnej asesora Prokuratury Rejonowej [...] w P. X. Y. za czyn opisany we wniosku Prokuratora Okręgowego w K1. z dnia 29 września 2023 r., sygn. akt [...].

Zażalenie na wskazaną uchwałę złożył asesor Prokuratury Rejonowej [...] w P. X. Y., zaskarżając ją w całości na swoją korzyść. Zaskarżonej uchwale zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść tego orzeczenia, poprzez stwierdzenie, że przebieg zdarzeń w dniu 20 marca 2023 r. po upływie ustawowego okresu zatrzymania J. A. był wynikiem umyślnego działania asesora, a w tym, że umyślnie poświadczył on nieprawdę w swoim zarządzeniu o zwolnieniu wymienionego oraz nakłaniał funkcjonariusza Policji X.1 Y.1 do bezprawnego pozbawienia wolności zatrzymanego i jednocześnie poświadczenia nieprawdy w protokole zatrzymania osoby (protokole, a nie postanowieniu, jak to błędnie przyjął w uchwale Sąd Najwyższy), podczas gdy prawidłowa ocena zebranego w tej sprawie materiału dowodowego prowadzi do nieuniknionego wniosku, iż w dniu 20 marca 2023 r. popełnił nieumyślny błąd w zakresie odczytania faktycznej godziny zatrzymania J. A. i niezwłocznie po zorientowaniu się co do tej okoliczności wydał polecenie X.1 Y.1, aby policjanci natychmiast zwolnili zatrzymanego i jednocześnie temu poleceniu nadał *post factum* formę pisemnego zarządzenia, w którym stwierdził fakt co do upływu ustawowego okresu zatrzymania – bez wskazania faktycznej godziny zwolnienia podejrzanego, zaś następce działania policjantów nie były wynikiem realizowania jego poleceń i nie miał on na nie żadnego wpływu;
2. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 4 k.p.k. i art. 5 k.p.k. i art. 7 k.p.k. oraz art. 92 k.p.k., poprzez całkowicie dowolną, wręcz intencjonalną, a nie swobodną ocenę dowodów, naruszającą także zasady logicznego myślenia i zasady doświadczenia życiowego, wskutek pominięcia okoliczności przemawiających za tym, iż

w dotyczącej go sprawie dopuścił się błędu, a nie umyślnych przestępstw, co w sposób nieobiektywny doprowadziło do przypisania mu czynów opisanych we wniosku Prokuratury Okręgowej w K1. o uchylenie immunitetu, a w szczególności Sąd Najwyższy zupełnie pominął zeznania adwokata A. B. (obrońcy podejrzanego J. A. z urzędu) co do okoliczności mających miejsce w budynku Sądu Rejonowego [...] w P. przed posiedzeniem aresztowym oraz zeznania policjanta X.5 Y.5 (asystującego X.1 Y.1) co do okoliczności mających miejsce po godzinie 12.00, a jednocześnie oparł się na fragmentach zeznań świadka X.2 Y.2, przyjmując, że przed posiedzeniem aresztowym nie przesłał jej dokumentów świadczących o zwolnieniu zatrzymanego, co miałoby wynikać z umyślnego ukrywania, iż J. A. nie został zwolniony, pomimo że w trakcie przesłuchania przez prokuratora wymieniona ujawniła w swoim telefonie fragment korespondencji ze asesorem, z której wynikało, iż przed godziną 13.00 przesłał jej takie dokumenty, lecz ich nie odczytała, a jednocześnie wysłał je do Sądu faksem, lecz sekretariat nie przekazał jej tych dokumentów przed rozpoczęciem posiedzenia, czego Sąd Najwyższy już nie zauważył w uzasadnieniu;

3. naruszenie przepisu postępowania, które miało wpływ na treść wydanego orzeczenia, tj. art. 41 § 1 k.p.k., poprzez wydanie zaskarżonego orzeczenia przez sąd nienależycie obsadzony, bowiem w składzie z osobą nieuprawnioną z uwagi na uzasadnione wątpliwości co do jej bezstronności i niezależności w świetle treści wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (Wielkiej Izby) z dnia 19 listopada 2019 r. (nr C 585/18, C 624/18, C 625/18) oraz uchwały pełnego składu Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 roku (BSA 1-4110-1/20), co finalnie spowodowało zaistnienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej określonej w art. 439 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k.

Podnosząc tak sformułowane zarzuty, asesor X. Y. wniósł o uchylenie zaskarżonej uchwały oraz o wydanie nowej uchwały w przedmiocie nieuwzględnienia wniosku Prokuratury Okręgowej w K1. z dnia 29 września 2023 r.,

a w konsekwencji niewyrażenie zgody na pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej.

W dniu 22 stycznia 2025 r. do Sądu Najwyższego wpłynęła informacja o przejęciu przez Prokuraturę Okręgową w K. do dalszego prowadzenia śledztwa w sprawie, w ramach której został złożony wniosek o zezwolenie na pociągnięcie asesora X. Y. do odpowiedzialności karnej, a które wcześniej było prowadzone przez Prokuraturę Okręgową w K1..

Pismem z dnia 7 marca 2025 r. Prokurator Okręgowy w K. zmodyfikował wniosek Prokuratora Okręgowego w K1. z dnia 9 września 2023 r., sygn. akt [...], wnosząc o wydanie uchwały zezwalającej na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej asesora Prokuratury Rejonowej [...] w P. X. Y. za to, że w dniu 20 marca 2023 r., w P., będąc funkcjonariuszem publicznym, asesorem Prokuratury Rejonowej [...] w P., nieumyślnie nie dopełnił obowiązków w ten sposób, że nie zwolnił podejrzanego J. A. przed upływem określonego w art. 248 § 1 k.p.k. 48-godzinnego terminu zatrzymania, który upływał tego samego dnia o godz. 11.00, po czym o godz. 11.23, tj. 23 minuty po terminie złożył wniosek o zastosowanie względem wyżej wymienionego środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania w Sądzie Rejonowym [...] w P., czym działał na szkodę interesu prywatnego J. A., wyrządzając mu w ten sposób istotną szkodę, tj. za czyn z art. 231 § 3 k.k., zamiast czynu opisanego we wniosku Prokuratury Okręgowej w K1. z dnia 23 września 2023 r. i zakwalifikowanego jako czyn z art. 231 § 1 k.k. w zw. z art. 189 § 1 k.k. w zw. z art. 271 § 1 k.k. i art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 271 § 1 k.k. i art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 189 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k.

Ustosunkowując się do zażalenia wniesionego przez asesora X. Y., Prokurator Okręgowy w K. stwierdził, że jest ono zasadne. Treść zarzutu, który w przypadku uzyskania uchwały zezwalającej na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej asesora X. Y. należałoby mu postawić, została ujęta zbyt szeroko. W sprawie doszło do przekroczenia o 23 minuty 48-godzinnego terminu zatrzymania, który upływał o godz. 11.00, jednak nie wykazano, aby asesor X. Y. działał umyślnie oraz aby jego zachowanie wyczerpało znamiona innych czynów karalnych,

a zatem konieczne jest zredukowanie propozycji zarzutu, jaki ewentualnie należałoby postawić wymienionemu do czynu wyczerpującego znamiona przestępstwa stypizowanego w art. 231 § 3 k.k.

Z kolei asesor X. Y. w piśmie z dnia 2 lipca 2025 r. zawarł oświadczenie, że w całości podtrzymuje swoje stanowisko wyrażone we wniesionym środku odwoławczym.

Obecni na posiedzeniu w dniu 16 lipca 2025 r. prokurator Prokuratury Okręgowej w K. oraz Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego dla [...] okręgu regionalnego wniesli o zmianę zaskarżonej uchwały, zgodnie z treścią pisma Prokuratora Okręgowego w K. z dnia 7 marca 2025 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie okazało się zasadne, co musiało skutkować zmianą zaskarżonej uchwały i nieuwzględnieniem wniosku o zezwolenie na pociągnięcie asesora X. Y. do odpowiedzialności karnej.

Zarzut z pkt 1 zażalenia, w ramach którego skarżący kwestionuje dokonane przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne, wymienione w treści tego zarzutu, jest trafny.

Należy zgodzić się ze skarżącym, że ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, aby przebieg zdarzeń, jakie nastąpiły w dniu 20 marca 2024 r. po godzinie 11.00 (o której upływał 48-godzinny okres zatrzymania J. A.) był wynikiem umyślnego działania asesora X. Y., w szczególności w zakresie czasowym wskazanym we wniosku prokuratora, a także z wyprowadzonymi z tego zakresu konsekwencjami. Analiza tego materiału pozwala na ustalenie następującej chronologii zdarzeń w tym dniu:

– o godzinie 11.23 asesor X. Y. skierował do Sądu Rejonowego [...] w P. wniosek o tymczasowe aresztowanie J. A. wraz z wnioskiem o wyznaczeniu mu obrońcy z urzędu (dokumentacja zawarta w tomie I, k. 41-48, zeznania świadka X.2 Y.2 tom III, k. 460);

– o godzinie 11.54 sędzia-referent sprawy aresztowej X.2 Y.2 w rozmowie telefonicznej z asesorem X. Y. poinformowała go, że wniosek o zastosowanie tymczasowego aresztowania został złożony po upływie 48 godzin od zatrzymania podejrzanego (zeznania świadka X.2 Y.2 tom III, k. 460-461, 531v); wskazana sędzia zeznała (tom III, k. 531v-532) „po reakcji pana asesora wnioskuję, że był tym faktem zaskoczony. Powiedział nawet, że policjanci przekazali mu, że zatrzymanie upływa później (...) Wynikało to z zaskoczenia, jakie wyczułam u pana asesora, gdy poinformowałam go o upływie 48 godzin, jak również z kontekstu całej rozmowy, w tym jego pytania co ma teraz zrobić”;

– po przeprowadzeniu wskazanej rozmowy, około godz. 12.00, asesor X. Y. w rozmowie z prokuratorem X.3 Y.3 (prokuratorem, z którym asesor był obowiązany uzgadniać kwestie związane ze stosowaniem środków zapobiegawczych) poinformował ją, że doszło do przekroczenia 48-godzinnego okresu zatrzymania podejrzanego. Prokurator wskazała mu na konieczność niezwłocznego zwolnienia zatrzymanego i wystawienia zatrzymanemu wezwania do stawienia się w sądzie; asesor udał się do swojego pokoju, aby wykonać jej wytyczne (zeznania świadka X.3 Y.3 tom III, k. 430, akta sprawy immunitetowej k. 150);

– około godz. 12.05 asesor X. Y. zatelefonował do sędzi X.2 Y.2 i poinformował ją, że podejrzany został zwolniony oraz że Prokuratura podtrzymuje wniosek o tymczasowe aresztowanie, a podejrzany został poinformowany o wcześniej uzgodnionej godzinie posiedzenia aresztowego (zeznania świadka X.2 Y.2 tom III, k. 532);

– około godz. 12.07 asesor X. Y. poinformował sierżanta X.1 Y.1 o tym, że upłynął dozwolony okres zatrzymania podejrzanego, polecił doręczyć mu wezwanie do stawienia się w Sądzie na posiedzenie aresztowe zaplanowane na godz. 13.15 oraz zwolnić podejrzanego, co nastąpiło między godziną 12.20 a 12.30 (zeznania świadka X.5 Y.5 akta immunitetowe k. 154, świadka X.6 Y.6 akta immunitetowe k. 157);

– asesor X. Y. wydał zarządzenie o zwolnieniu zatrzymanego J. A. (tom II, k. 348), przy czym pracę nad dokumentem tego zarządzenia wykonywał ok. godziny 12.33 (tom III, k. 549-553); zarządzenie to zostało podejrzanemu doręczone przez sierżanta X.1 Y.1 ok. godz. 13.06 na korytarzu budynku Sądu Rejonowego [...] w P. (protokół odtworzenia utrwalonego zapisu tom III, k. 400-404, wyjaśnienia podejrzanego X.1 Y.1 (tom III, k.521v-522), zeznania świadka X.6 Y.6 (akta immunitetowe k. 157v), zeznania X.5 Y.5 (akta immunitetowe k. 154v), protokół posiedzenia aresztowego (tom III, k 350).

Powyższe ustalenia potwierdza treść innych dowodów zgromadzonych w sprawie (m.in. zeznania świadka prokuratora X.4 Y.4 (tom III, k.422-425), które choć z mniejszą szczegółowością odzwierciedlają przebieg zdarzeń we wskazanym fragmencie czasowym, jednak przebieg ten potwierdzają. Nie ma też żadnego dowodu, na podstawie którego tak nakreślony przebieg omawianego zdarzenia można by zakwestionować.

W oparciu o powyższe nie sposób przyjąć, aby działania przypisane asesorowi X. Y. w pierwotnie złożonym wniosku o uchylenie immunitetu, których skutkiem było bezprawne pozbawienie wolności J. A. w dniu 20 marca 2024 r. między godziną 11.00 a godz. 12.30, zostały podjęte w warunkach umyślności w jakiegokolwiek z możliwych postaci zamiaru. Z powołanych wyżej zeznań świadków X.2 Y.2, X.3 Y.3 i X.4 Y.4 wynika jednoznacznie, że asesor X. Y. nie miał świadomości tego, że o godzinie 11.00 upłynął 48-godzinny okres zatrzymania podejrzanego J. A.. Gdy taką wiedzę uzyskał w trakcie rozmowy telefonicznej z sędzią-referentem sprawy aresztowej, nie tylko był tym stanem rzeczy zaskoczony, ale też niezwłocznie podjął działania w celu natychmiastowego zwolnienia podejrzanego. O jego szybkiej reakcji na zaistniałe zdarzenie świadczy również to, że w pierwszej kolejności wydał sierżantowi X.1 Y.1 ustne polecenie zwolnienia podejrzanego, a dopiero w dalszej kolejności przystąpił do sporządzenia zarządzenia o zwolnieniu zatrzymanego, co spowodowało konieczność jego doręczenia J. A. już po opuszczeniu przez niego budynku Prokuratury.

Żadnego oparcia w zgromadzonym materiale dowodowym nie mają również ustalenia Sądu I instancji co do tego, jakoby asesor X. Y. miał poświadczyć

nieprawdę w zarządzeniu o zwolnieniu zatrzymanego J. A.. Z tego zarządzenia (tom II, k. 348) wynika jedynie, że zarządzono zwolnienie wyżej wymienionego „zatrzymanego w dniu 18 marca 2023 r. o godz. 11:00 albowiem w dniu 20 marca 2023 r. o godz. 11:00 upłynął termin 48 godzin od momentu zatrzymania, zaś podejrzany nie został we wskazanym okresie przekazany do dyspozycji Sądu”. Nie sposób zatem twierdzić, że doszło we wskazanym dokumencie do poświadczenia nieprawdy.

W taki sam sposób – jako nieznajdujące przekonującego oparcia w materiale dowodowym – należy uznać ustalenia co do nakłaniania przez asesora X. Y. funkcjonariusza Policji X.1 Y.1 do pozbawienia wolności J. A.. Okoliczność ta nie wynika z żadnego przeprowadzonego dowodu. Co więcej, jak wyjaśnił przesłuchany w charakterze podejrzanego X.1 Y.1, „asesor X. Y. powiedział nam, że mamy iść do sądu, a w razie zastosowania tymczasowego aresztowania podjąć czynności polegające na realizacji doprowadzenia podejrzanego do Aresztu Śledczego bądź PDOZ-tu, jeżeli posiedzenie zakończyłoby się po godzinie przyjęć osób zatrzymanych w Areszcie Śledczym (akta immunitetowe k. 160v). Potwierdził to przesłuchany w charakterze świadka funkcjonariusz Policji X.6 Y.6 (akta immunitetowe k.157v). Z kolei drugi z funkcjonariuszy – X.5 Y.5 zeznał, że „sierżant G. przekazał nam, że asesor powiedział mu, że J. A. jest wolny, mamy go w żaden sposób nie zmuszać do udania się na posiedzenie, ale mamy próbować rozmową nakłonić go do tego, by się jednak w sądzie pojawił (akta immunitetowe k.154-154v). Okoliczności te wskazują, że asesor X. Y. w żaden sposób nie nakłaniał funkcjonariusza Policji X.1 Y.1 do doprowadzenia do Sądu J. A. w warunkach pozbawienia go wolności.

Ustalenia Sądu I instancji co do tego, aby asesor X. Y. nakłaniał funkcjonariusza Policji X.1 Y.1 do poświadczenia nieprawdy w protokole zatrzymania J. A. (tom II, k. 327v) należy z kolei uznać za błędne. W protokole tym zawarto informację, że zatrzymanego J. A. zwolniono w dniu 20 marca 2023 r. o godz. 11.00 i pod tą adnotacją widnieje podpis funkcjonariusza Policji X.1 Y.1. Adnotacja ta została dokonana przez tego funkcjonariusza na polecenie asesora X. Y. w dniu 22 marca 2023 r. Wprawdzie funkcjonariusz ten przesłuchany w

charakterze podejrzanego wyjaśnił, że data i godzina zwolnienia została mu wskazana przez asesora X. Y., a on nie podejmował refleksji nad tym, czy jest ona prawidłowa, niemniej oceniając te okoliczności przez pryzmat zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań doświadczenia życiowego, a więc w świetle regulacji z art. 7 k.p.k., nie można uznać, aby było to czymś więcej niż tylko błędem. Jeśli bowiem założyć, jak czyni to wnioskodawca, że asesor w sposób świadomy i celowy nakłaniał funkcjonariusza do wskazania nieprawdziwej godziny zwolnienia zatrzymanego, to byłoby to zachowanie nieracjonalne. W dniu 22 marca 2023 r. kiedy zostało wydane przez asesora polecenie uzupełnienia tego protokołu, o tym, że faktyczne zwolnienie podejrzanego nie nastąpiło o godzinie 11.00 wiedział już szeroki krąg osób: sędzia X.2 Y.2, funkcjonariusze Policji, podejrzany J. A., jego obrońca, prokuratorzy będący przełożonymi asesora X.3 Y.3 i X.4 Y.4, przy czym ten ostatni, jak podaje w swoich zeznaniach (tom III, k. 425), sam zwrócił uwagę asesorowi X. Y. na potrzebę uzupełnienia wspomnianego protokołu. W tych okolicznościach nakłanianie funkcjonariusza Policji do zamieszczenia w protokole zatrzymania nieprawdziwych danych byłoby pozbawione racjonalnego uzasadnienia. Nie doprowadziłoby to bowiem do ukrycia faktu zwolnienia podejrzanego po upływie 48 godzin, a zakładając racjonalne pobudki działania asesora, tylko taki cel mógłby ewentualnie przyświecać takiemu zachowaniu. Należy przy tym odnotować brak kategoryczności w zeznaniach świadka X.1 Y.1 przedstawionych przez prokuratora w toku niniejszego postępowania.

Przedstawione wyżej rozważania wskazują również na zasadność zarzutu zawartego w pkt 2 zażalenia. Dokonana przez Sąd I instancji ocena materiału dowodowego, prowadząca do wniosku o umyślnym popełnieniu przez asesora X. Y. czynów opisanych we wniosku o uchylenie immunitetu została dokonana z naruszeniem art. 7 k.p.k. nakazującego przy dokonywaniu tej oceny uwzględniać wskazania płynące z zasad logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego. Uwzględniając powyższe wskazania, jak już na wstępie zaznaczono, nie sposób przyjąć, aby opisane wyżej działania asesora X. Y. w dniu 20 marca 2023 po godz. 11.00 były podejmowane w warunkach umyślności. Jak wyżej wskazano, asesorowi do godz. 11.54, kiedy przeprowadził rozmowę telefoniczną z sędzią referentem sprawy aresztowej, nie towarzyszyła świadomość upływu 48-

godzinnego okresu zatrzymania podejrzanego, natomiast później podejmował on natychmiastowe działania mające na celu zwolnienie podejrzanego, nawet wówczas, kiedy został on o godzinie 11.23 (godzina skierowania do Sądu wniosku o tymczasowe aresztowanie) formalnie przekazany do dyspozycji Sądu. Rację ma skarżący, dowodząc, że w analizowanej sprawie do bezprawnego pozbawienia wolności J. A. doszło na skutek jego mylnego wyobrażenia o rzeczywistym czasie zatrzymania podejrzanego.

W analizowanej sprawie nie doszło jednak do naruszenia dyspozycji art. 5 § 2 k.p.k. nakazującego niedające się usunąć wątpliwości rozstrzygać na korzyść obwinionego, ponieważ tego typu wątpliwości Sąd I instancji nie dostrzegł. Nie doszło też do naruszenia art. 92 k.p.k. nakazującego oparcie rozstrzygnięcia na całokształcie okoliczności ujawnionych w postępowaniu, mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Wszystkie tego typu okoliczności Sąd I instancji miał w polu widzenia, dokonując jednak ich nieprawidłowej oceny.

Sąd I instancji nie ustrzegł się jednak naruszenia art. 4 k.p.k. bowiem przy ocenie materiału dowodowego nie uwzględnił szeregu okoliczności przemawiających na korzyść asesora X. Y., z których wynika, że wyżej wymieniony po otrzymaniu informacji o upływie 48 godzinnego okresu zatrzymania obwinionego konsekwentnie podejmował działania w celu jego zwolnienia, tj. skonsultował swoje decyzje z przełożoną prokurator X.3 Y.3, nakazał zwolnienie podejrzanego a także przysyłał informacje o swoich działaniach sędziemu-referentowi sprawy aresztowej.

Wskazane wyżej rozważania odnoszące się do okoliczności przytoczonych w zarzutach z pkt 2 i 3 zażalenia są zresztą spójne ze stanowiskiem procesowym Prokuratora Okręgowego w K., który modyfikując wniosek o uchylenie immunitetu asesorowi X. Y., wnosił o modyfikację zezwolenia na pociągnięcie go dom odpowiedzialności karnej za to, że ten nieumyślnie nie dopełnił obowiązków w ten sposób, że nie zwolnił podejrzanego J. A. przed upływem określonego w art. 248 § 1 k.p.k. 48-godzinnego terminu zatrzymania, który upływał tego samego dnia o godz. 11.00, po czym o godz. 11.23, tj. 23 minuty po terminie złożył wniosek o zastosowanie względem wyżej wymienionego środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania w Sądzie Rejonowym [...] w P..

Zgodnie z treścią art. 231 § 1 k.p.k. odpowiedzialność karną ponosi funkcjonariusz publiczny, który przekraczając swoje uprawnienia lub nie dopełniając obowiązków, działa na szkodę interesu publicznego lub prywatnego. W myśl paragrafu 3 tego artykułu odpowiedzialność karną ponosi również sprawca czynu określonego w § 1, jeżeli działa nieumyślnie i wyrządza istotną szkodę.

Należy przypomnieć, że zgodnie z treścią zdania pierwszego art. 135 § 5 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. – Prawo o prokuraturze (Dz. U. z 2024 r. poz. 290 i z 2025 r. poz. 304), zwanej dalej „u.p.p.”, stosowanego do asesorów prokuratury na mocy odesłania zawartego w art. 174 § 1 pkt 1 tej ustawy, sąd dyscyplinarny rozpatrując wniosek o zezwolenie na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej, jest zobligowany do dokonania oceny, czy zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa przez prokuratora objętego wnioskiem. Ocena ta obejmuje nie tylko kwestie związane z formalnym wypełnieniem przez prokuratora znamion czynu zabronionego, ale również to, czy w realiach danej sprawy w dostatecznym stopniu zaistniały wszystkie warunki realizacji odpowiedzialności karnej, o których mowa w art. 1 § 1-3 k.k. Do warunków tych należy: popełnienie czynu realizującego znamiona przewidziane w przepisie szczególnym ustawy karnej, obowiązującej w czasie jego popełnienia, jego bezprawność, wyższy niż znikomy stopień społecznej szkodliwości czynu oraz zawinienie. Stopień prawdopodobieństwa popełnienia przez sędziego przestępstwa może nie być nawet dostateczny, gdy okoliczności wynikające z przedstawionych przez oskarżyciela dowodów prowadzą do przekonania, w kontekście odpowiednich norm prawa materialnego, że odpowiedzialność karna prokuratora w rozważanych okolicznościach jest wyłączona.

Analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wskazuje, że można przyjąć – na zasadzie dostatecznie uzasadnionego podejrzenia – że asesor X. Y. swoim zachowaniem, od strony formalnej wypełnił znamiona czynu zabronionego, określonego w art. 231 § 3 k.p.k. Do jego obowiązków należało prowadzenie postępowania przygotowawczego w powierzonych mu sprawach (art. 3 § 1 pkt 1 u.p.p.) oraz podejmowanie działań przewidzianych w ustawach procesowych (art. 6 u.p.p.), a z normy wyrażonej w art. 248 § 1 k.p.k., którego

adresatem jest organ procesowy, wynika jednoznacznie, że zatrzymanego należy natychmiast zwolnić, gdy ustanie przyczyna zatrzymania, a także jeżeli w ciągu 48 godzin od chwili zatrzymania przez uprawniony organ nie zostanie on przekazany do dyspozycji sądu wraz z wnioskiem o zastosowanie tymczasowego aresztowania. Wskazanego obowiązku asesor X. Y. niewątpliwie nie dopełnił, wskutek czego zatrzymany J. A. został bezprawnie pozbawiony wolności, a więc zostało naruszone istotne dobro chronione prawem. Jednocześnie poczynione w sprawie ustalenia faktyczne wskazują, że niedopełnienie to miało charakter nieumyślny. Było bowiem następstwem nie dość skrupulatnego zapoznania się z dokumentacją sprawy (kluczowym dokumentem był tu protokół zatrzymania), a więc niezachowania standardu należytej staranności wymaganego od osoby prowadzącej postępowanie przygotowawcze.

Opisanej wyżej sytuacji nie można jednak zakwalifikować jako błąd w rozumieniu art. 28 § 1 k.k., a więc okoliczność wyłączającą winę sprawcy. Zgodnie z tym przepisem, nie popełnia przestępstwa, kto pozostaje w usprawiedliwionym błędzie co do okoliczności stanowiącej znamię czynu zabronionego. Nie można bowiem przyjąć, aby niewątpliwie mylne wyobrażenie asesora X. Y. o tym, kiedy upływa 48-godzinny okres pozbawienia wolności zatrzymanego, można było usprawiedliwić. Takim usprawiedliwieniem nie może być okoliczność otrzymania błędnej informacji od funkcjonariuszy, bowiem do obowiązku asesora prowadzącego postępowanie przygotowawcze należy zapoznanie się z dokumentacją zgromadzoną w aktach sprawy, zwłaszcza jeżeli dotyczy ona tak newralgicznego elementu tego postępowania, jakim jest stosowanie środków przymusu skutkujących pozbawieniem człowieka wolności.

Jak wyżej wskazano, formalne wypełnienie znamion czynu zabronionego nie jest jeszcze wystarczające do tego, aby uznać – pozostając w granicach stopnia prawdopodobieństwa wyznaczonego treścią art. 135 § 5 zdanie pierwsze u.p.p. – że asesor X. Y. popełnił przestępstwo. Niezbędnym elementem struktury przestępstwa jest społeczna szkodliwość czynu, której stopień powinien być wyższy niż znikomy. Zgodnie z art. 115 § 2 k.k., przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu sąd bierze pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego lub

zagrożonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru, motywację sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia. Choć niewątpliwie dobro w postaci wolności człowieka należy do kategorii dóbr prawnych podlegających najsilniejszej ochronie, a także doszło do naruszenia reguł ostrożności (rozumianych w realiach niniejszej sprawy bardziej jako należyta staranność w wykonywaniu czynności prokuratorskich) w stopniu nie znajdującym usprawiedliwienia, to jednak pozostałe faktory brane pod uwagę przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu nakazują ocenić ten stopień jako znikomy. Przede wszystkim należy uwzględnić fakt, że podejrzany J. A. postanowieniem Sądu Okręgowego w P. z dnia 28 kwietnia 2023 r., sygn. akt [...], został tymczasowo aresztowany na okres trzech miesięcy, a Sąd zaliczył na poczet tymczasowego aresztowania okres jego zatrzymania. Zatem okres rzeczywistego pozbawienia wolności podejrzanego J. A. po jego zatrzymaniu wpłynął na faktyczne skrócenie czasu trwania tymczasowego aresztowania. Tym samym uchybienie, do którego doszło na skutek niedopełnienia obowiązków przez asesora X. Y. zostało niejako konwalidowane w sferze faktycznych skutków, jakie dla podejrzanego miało bezprawne zatrzymanie ponad okres 48 godzin.

Należy też zwrócić uwagę na okoliczność, która ma fundamentalne znaczenie do oceny zachowania asesora X. Y., która niestety została dostrzeżona w niniejszym postępowaniu dopiero przez Prokuratora Okręgowego w K. Chodzi mianowicie o okres, w jakim zatrzymany J. A. pozostawał w dyspozycji Prokuratury. Z treści art. 248 § 1 k.p.k. wynika bowiem, że chwilą przekazania zatrzymanego do dyspozycji Sądu jest wpływ do tego Sądu wniosku o zastosowanie tymczasowego aresztowania. Potwierdzeniem i uszczegółowieniem tej regulacji jest § 181 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 7 kwietnia 2016 r. Regulamin wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury (Dz. U. z 2023 r., poz. 1115), zgodnie z którym z chwilą skierowania do sądu wniosku o zastosowanie tymczasowego aresztowania podejrzany przechodzi do dyspozycji sądu i pozostaje w niej do czasu rozpoznania wniosku. Według przywołanych regulacji, od tego momentu, tj. od wpływu wniosku o areszt do sądu,

organem procesowym, na którym spoczywa obowiązek zwolnienia obwinionego, jest sąd rozpoznający wniosek o tymczasowe aresztowanie. Skoro zatem z poczynionych ustaleń faktycznych wynika, że asesor X. Y. złożył we właściwym Sądzie wniosek o zastosowanie tymczasowego aresztowania w dniu 20 marca 2023 r. o godz. 11.23, to tylko do tego momentu miał on kompetencję do zwolnienia zatrzymanego. Od tego z kolei czasu obowiązek zwolnienia zatrzymanego spoczywał na Sądzie Rejonowym [...] w P.. Należy zatem przyjąć, że asesor X. Y. może ponosić odpowiedzialność wyłącznie za tę część czasu rzeczywistego, bezprawnego pozbawienia wolności zatrzymanego, jaka przypada od godz. 11.00 do 11.23, a więc kiedy mógł on, pozostając w zgodzie z obowiązującymi przepisami, wydać zarządzenie o zwolnieniu zatrzymanego. Mając zatem w polu widzenia 23-minutowy okres bezprawnego pozbawienia wolności J. A., do którego doszło na skutek niedopełnienia obowiązku wydania nakazu zwolnienia, jaki spoczywał w tym okresie na asesorze X. Y., nie ma wątpliwości, że był on krótki. Względem na tę okoliczność, wspomniany fakt sanowania pozbawienia wolności zatrzymanego poprzez postanowienie Sądu Okręgowego w P., w jak również na późniejsze działania asesora, który dowiedziawszy się o upływie czasu dozwolonego zatrzymania niezwłocznie wydał dyspozycję zwolnienia zatrzymanego J. A., a także nieumyślność towarzysząca jego zachowaniu, przemawiają za przyjęciem znikomego stopnia społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu. Ubocznie można tylko wskazać, że choć faktycznie doszło do przekroczenia uprawnień przez asesora X. Y., które polegało na zwolnieniu zatrzymanego w czasie, kiedy do tego zwolnienia asesor nie miał kompetencji, przekroczenie to wywarło pozytywne skutki wobec J. A., gdyż uczylony został stan jego pozbawienia wolności. Nie sposób więc z tego przekroczenia wywodzić ani działania na szkodę pokrzywdzonego, ani tym bardziej wyrządzenia takowej. Przeciwnie, tego rodzaju zachowanie, nawet w kontekście zmienionego stanowiska przez Prokuratora Okręgowego w K., działa na korzyść asesora X. Y., także w kontekście oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu związanego z pozbawieniem wolności.

Końcowo, odniesienia wymaga zarzut z pkt. 3 zażalenia, w ramach którego skarżący podnosi zarzut zaistnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej określonej w art. 439 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. w związku z orzekaniem w składzie Sądu

I instancji przez sędziego podlegającego wyłączeniu zgodnie z art. 41 § 1 k.p.k. Zarzut ten jest bezpodstawny.

Zgodnie z treścią art. 29 § 4 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. z 2024 r. poz. 622) okoliczności towarzyszące powołaniu sędziego Sądu Najwyższego nie mogą stanowić wyłącznej podstawy do podważenia orzeczenia wydanego z udziałem tego sędziego lub kwestionowania jego niezawisłości i bezstronności. Trzeba też mieć na uwadze treść § 3 powołanego artykułu, w świetle którego niedopuszczalne jest ustalanie lub ocena przez Sąd Najwyższy lub inny organ władzy zgodności z prawem powołania sędziego lub wynikającego z tego powołania uprawnienia do wykonywania zadań z zakresu wymiaru sprawiedliwości. Wnioskodawca domaga się więc podjęcia działań, które są prawnie niedopuszczalne.

Powyższych konstatacji nie podważa powołana w ramach zarzutu z pkt. 3 zażalenia argumentacja, odwołująca się do treści uchwały połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., sygn. akt BSA I-4110-1/20. Zawarte w tej uchwale zapatrywania co do nienależytej obsady sądu (art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.) tworzonego przez sędziów powołanych na zajmowane stanowiska sędziowskie w Sądzie Najwyższym na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r. poz. 3) utraciły swą aktualność, wobec wejścia w życie – z dniem 21 kwietnia 2020 r. – wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 kwietnia 2020 r., sygn. akt U 2/20. W powołanym orzeczeniu Trybunał Konstytucyjny uznał wspomnianą uchwałę za niezgodną z art. 179, art. 144 ust. 3 pkt 17, art. 183 ust. 1, art. 45 ust. 1, art. 8 ust. 1, art. 7 i art. 2 Konstytucji, art. 2 i art. 4 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej, a także z art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Należy przypomnieć, że skutkiem wejścia w życie powołanego orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego jest utrata mocy obowiązującej aktu, którego niezgodność z normami prawnymi wyższego rzędu została stwierdzona w tym orzeczeniu, co jasno wynika z art. 190 ust. 3 Konstytucji. Aktualnie powołana uchwała ma

charakter wyłącznie historyczny, względnie argumentacyjny. W tym ostatnim zakresie jej oddziaływanie jest jednak co najmniej wątpliwe, skoro skutkiem uchwały było wykreowanie grupy sędziów, o określonych cechach, czego nie przewidują rozwiązania konstytucyjne ani ustawowe, a nadto nie sposób nie dostrzec, że jej treść prowadziła do konkluzji wręcz ustrojowo antynomicznych, skoro część sędziów miałaby być na jej podstawie pozbawiona w istocie kompetencji do skutecznego sprawowania wymiaru sprawiedliwości, co miałoby wynikać z nieusuwalnych wadliwości podejmowanych przez nich czynności procesowych.

Podsumowując powyższe rozważania, należy stwierdzić, że jakkolwiek w analizowanej sprawie przy prowadzeniu postępowania przygotowawczego przez asesora X. Y. doszło do nieumyślnego naruszenia obowiązków prokuratora wynikających z art. 248 § 1 k.p.k. w zw. z art. 6 u.p.p., wskutek czego zatrzymany J. A. został bezprawnie pozbawiony wolności – co od strony formalnej może z dostatecznie uzasadnionym prawdopodobieństwem świadczyć o wypełnieniu znamion czynu zabronionego z art. 231 § 3 k.k., to jednak przedstawione wyżej okoliczności związane z rzeczywistą szkodą, jaką poniósł zatrzymany J. A., długością bezprawnego zatrzymania (które można zarzucić asesorowi), oraz postawą asesora X. Y. po ujawnieniu faktu przekroczenia dozwolonego okresu zatrzymania, pozwalają na przyjęcie, że stopień społecznej szkodliwości jego czynu jest znikomy. W pozostałym zakresie zachowań objętych pierwotnie wnioskiem prokuratora, nie zachodzi w ogóle dostateczny stopień prawdopodobieństwa ich popełnienia, a więc brak ustawowej przesłanki zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej, przy czym równie co do tej okoliczności doniosły jest fakt, że na etapie postępowania odwoławczego wniosek prokuratora został zmodyfikowany.

Z przedstawionych wyżej powodów Sąd Najwyższy zobligowany był do dokonania w niniejszej sprawie rozstrzygnięcia reformatoryjnego polegającego na nieuwzględnieniu wniosku o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej asesora Prokuratury Rejonowej [...] w P. X. Y., zarówno za czyn opisany we wniosku Prokuratora Okręgowego w K1. z dnia 9 września 2023 r., jak i za czyn

opisany w stanowisku Prokuratora Okręgowego w K. modyfikującym pierwotnie złożony wniosek. Modyfikacja ta, dokonana zarówno w zakresie opisu czynu, jak i jego kwalifikacji prawnej, była dopuszczalna, bowiem dokonane przez Prokuratora Okręgowego zmiany pozostawały w zakresie zdarzenia historycznego objętego pierwotnie złożonym wnioskiem o zezwolenie na pociągnięcie asesora do odpowiedzialności karnej.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy uchwalił, jak w sentencji.

[M. T.]

[r.g.]

Zbigniew Korzeniowski

Marek Siwek

Paweł Wojciechowski